

Orban wyrasta na nowego lidera Europy Środkowej

2 sierpnia 2018

Premier Węgier Viktor Orban przedstawił własny program zjednoczenia Europy Środkowej wokół konserwatywnych wartości politycznych.



Program ten, jego zdaniem, umożliwiłby krajom regionu przeciwstawianie się globalizmowi, multikulturalizmowi, kryzysowi migracyjnemu i gospodarczemu, a także zmusiłby Unię Europejską do usłyszania ich głosu.

W okresie sprawowania władzy przez Viktora Orbana i jego partię Fidesz – Węgierską Partię Obywatelską – kraj nie tylko dokonał skoku gospodarczego, lecz również wystąpił przeciwko scentralizowanej polityce Brukseli, zwłaszcza w kwestiach dotyczących spraw migracji.

Rząd Orbana jest znany z niezależności swych decyzji, zarówno w polityce, jak też w gospodarce, dlatego analitycy nazywają jego system gospodarczy „orbanomiką”, na podobieństwo „reagonomiki” i „thatcheryzmu” – pakietów idei gospodarczych, wysuniętych w minionym stuleciu przez prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana i premier Wielkiej Brytanii

Margaret Thatcher.

Premier Węgier uważa, że „stuletnią izolację” jego kraj ma już za sobą, i że cały region należy połączyć ze sobą za pomocą sieci dróg samochodowych i kolei, a także sformować nową, silną i bezpieczną Europę Środkową.

Swoimi pomysłami Orban zaproponował de facto swoistą alternatywę dla globalizmu. Według Orbana droga państw Europy Środkowej jest drogą sojuszu niezależnych państw narodowych, zjednoczonych pięcioma zasadami: jest to pielęgnowanie swej własnej chrześcijańskiej kultury i rezygnacja z ideologii multikulturalizmu; tradycyjny model rodziny, zabezpieczenie mających znaczenie kluczowe sektorów gospodarki narodowej oraz własnych granic. Państwa mają też respektować zasadę „jeden naród – jeden głos” wewnątrz struktur unijnych.

Według prezydenta Centrum Stabilności Społecznej w Nowym Sadzie Srdjana Graowiec, Viktor Orban po raz pierwszy w taki sposób sformułował swoje podejście do przyszłości Europy i Unii Europejskiej.

„W tezach jego programu da się wyodrębnić idee głoszone przez neokonserwatywnych liderów Europy w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Ciekawe jest, że swym wystąpieniem Orban jawnie daje do zrozumienia, że posiada ambicje polegające na pokierowaniu konserwatywnym ruchem politycznym w Unii Europejskiej. Jest to usprawiedliwione, zwłaszcza jeśli się weźmie pod uwagę poparcie 70 procent ludności podczas najnowszych wyborów” – wyjaśnia rozmówca Sputnika.

Szef Centrum Stabilności Społecznej podkreśla, że Orban dąży do znalezienia własnego miejsca dla wszystkich krajów Europy Środkowej, aby przysługiwały im takie same prawa, z jakich korzystają kraje „starej Europy”. Zakłada on, że główne miejsce w jego przemówieniu zajmuje myśl o tym, że głos krajów „nowej Europy” będzie słyszany o wiele lepiej, jeśli zaczną one mówić chórem. Według Graowca zasady, jakie Orban usiłuje

donieść do świadomości Europy, są jej znane od dawna, gdyż są to w zasadzie te właśnie podstawy, na których gruncie przez całe stulecia kształtowały się tryb życia i kultura narodów europejskich.

Zdjęcie: [European People's Party](#) (CC BY 2.0)

Źródło: pl.SputnikNews.com